JEDNODNIÓWKA. Radom, dnia 28 Lipca 1920 r. Cena 3 marki.

DLA OJCZYZNY

Biuletyn Obywatelskiego Komitetu Radomskiego Obrony Państwa № 1.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 46, dom Hempla; otwarta od godz. 9—1 i od 3—6 po poł.

W obliczu groźnych wydarzeń, które się rozgrywają na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej, staje się nieodzowną potrzebą chwili uruchomienie organu opinji, który by w ciężkich chwilach walki z najazdem bolszewickim, stał się wyrazem wszystkich wysiłków, podjętych przez cały Naród w obronie swej zagrożonej wolności.

Grono ludzi dobrej woli, tudzież szereg instytucji społecznych już zaofiarowały fundusze celem uruchomienia „Głosu Radomskiego“, który, jak wiadomo, z powodu trudności finansowych zmuszony był w pierwszych dniach lipca r. b. zawiesić wydawnictwo.

Zanim wszakże wznowienie „Głosu Radomskiego“ nastąpi — nagląca potrzeba organu informacyjnego skłoniła Komitet Wykonawczy Obrony Państwa w Radomiu do niezwłocznego przystąpienia do wydawnictwa Biuletynów pod nazwą:

„Dla Ojczyzny“,

których zadaniem będzie możliwie ścisłe oświetlanie sytuacji ogólnej, informowanie ogółu o wszystkich podjętych przez społeczeństwo miejscowe wysiłkach, mających na celu obronę Ojczyzny, w szczególności o ruchu zaciągowym do szeregów armji ochotniczej.

Nie wątpimy, że wydawnictwo nasze dozna szczerego moralnego i materjalnego poparcia w najszerszych kołach miejscowego og[...] którego potrzebom, w zakresie troski o obr[...] granic Rzeczypospolitej służyć w miarę sił [...]możności pragnie.

Biuletyny ukazywać się [...]poradycznie, w miarę nagromadzenia się ak[...]o materjału informacyjnego.

Sekretarjat Rady O. K. O. P. [...] Radomski.

Od słów do czynów!

Na pierwszą wieść o powstaniu „Rady Obrony Państwa“ i pod wrażeniem odezwy tejże Rady, powołującej Naród do tworzenia armji ochotniczej, odbyło się w Radomiu w dniu 8 lipca r. b. liczne zgromadzenie, złożone z 200 przeszło przedstawicieli instytucji społecznych i ugrupowań politycznych, celem omówienia sytuacji. Na zebraniu tem został utworzony tymczasowy Komitet Obrony Narodowej, w składzie 24 osób, który to Komitet, uzupełniwszy w następnych dniach swój skład przez kooptowanie szeregu wybitnych działaczy miejscowych, niezwłocznie przystąpił do działalności, podzieliwszy się w tym celu na sekcje: agitacyjną (czyli propagandy), finansową, wydawniczą (prasową), opieki nad rodzinami ochotników.

Podjętą została natychmiast akcja w zakresie zabezpieczenia bytu rodzin udających się na front żołnierzy ochotników. W tym celu zwołane zostało przez Komitet zgromadzenie właścicicieli garbarni, na którem w dniu 13 lipca zapadła uchwała, której treść poniżej podajemy. Sekcja finansowa Komitetu podjęła energiczną akcję celem zgromadzenia funduszów oraz zbiórki kosztowności przeznaczonych na pomoc dla armji ochotniczej. Sekcja propagandy zorganizowała szereg wyjazdów agitacyjnych na wieś, w obrębie powiatu Radomskiego, a częściowo i Opoczyńskiego.

Utworzony przy Komitecie Sekretarjat z siedzibą w lokalu „Nar. Klubu Robotniczego“ przy ulicy Lubelskiej № 36 niezwłocznie uruchomił biuro, które informowało zgłaszających się do armji ochotników.

W związku z podjętą w Warszawie organizacją ogólno - krajowego Komitetu Obywatelskiego Obrony Państwa, Tymczasowy Komitet Obrony Narodowej w Radomiu uległ reorganizacji, w myśl zasad organizacji ogólno krajowej.

Organizacja ta ujętą została w następujące formy:

Na czele organizacji Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa stanął jen. broni Józef Haller. Jen. Haller ze swej strony zamianował pełnomocników Komitetów Dzielnicowych, Wojewódzkich i Powiatowych.

Rozkazem z dnia 13 lipca 1920 r. za № 116 pełnomocnikiem na powiat Radomski został mianowany adwokat Tadeusz Bielski z Radomia. Objąwszy urzędowanie, pełnomocnik Bielski zwołał na d. 20 lipca r. b. plenarne posiedzenie Tymczasowego Komitetu, na którem została wybrana Komisja, złożona z 3-ch członków, celem zdania czynności Tymczasowego Komitetu w ręce pełnomocnika Bielskiego. Działając w myśl otrzymanej instrukcji, p. Bielski zamianował następnie Radę Komitetu Wykon. Obrony Państwa w osobach pp.:

Marjan Arkuszewski — przedstaw. Radom. Oddz. Zw. Ziemian;

Wawrzeniec Chmielewski — włościanin;

Franciszek Foryś — prezydent m. Radomia;

Dr. Aleksy Grobicki—członek Sejmiku Radomskiego;

Franciszek Jakaczynski—rzemieślnik, członek Rady Miejskiej;

Jan Krzeczkowski — wice - prezes Dyrekcji Kolejowej;

Marcin Kaliszczak — prezes Sądu Okręgowego, przew. Radom. Oddz. Czerw. Krzyża;

Michał Małuja — nauczyciel szkół średnich;

Stanisław Olszyński — sędzia Sądu Okręgowego;

Oktawiusz Rackiewicz — członek Sekretarjatu N. Z. L.;

Ks. dr. Ręczajski—patron Stowarz. Robotn. Chrześcijańskich;

Roman Szczawiński — adwokat;

Jan Wigura — adwokat;

Stanisława Wroncka — przewodnicząca Zjednoczenia Polek;

Antoni Zakrzewski — inspektor szkolny;

a następnie przystąpił do zamianowania pełnomocników gminnych na powiat Radomski.

W ten sposób ustaloną została organizacja Komitetu Obywatelskiego Obrony Państwa, uformowana, jak widać z powyższego, na sposób wojskowy, w trybie nominacji, idącej z góry, a pod względem swej formy bardzo przypominająca Organizację Narodową z powstania 1863 r.

Cały ciężar pracy Komitetu Obywatelskiego Obrony Państwa w naszym powiecie, tak samo jak i gdzieindziej, skupiać się będzie nadal w Sekcjach, do których powołani są działacze ze wszystkich sfer społeczeństwa, w drodze kooptacji.

Na razie uruchomione zostały i są już czynne sekcje następujące: 1) Sekretarjat z prof. Małują Michałem — jako kierownikiem, któremu podlega biuro Komitetu z siedzibą obecnie przy ul. Lubelskiej № 51. 2) Finansowo - budżetowa — z p. Stefanem Wojciechowskim, Dyrektorem Banku Polskiego Oddziału w Radomiu na czele. *3) Propagandy* — z adw. Janem Wigurą na czele. 4) Prasowa— z rejentem Janem Lubońskim na czele. W toku organizacji jest sekcja Opieki nad rodzinami ochotników.

W dniu 21 lipca 1920 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Kom. Obyw. Obrony Państwa na powiat Radomski pod przewodnictwem pełnomocnika Bielskiego. Po złożeniu wyczerpującego sprawozdania z dotychczasowej działalności Tymcz. Komitetu Obrony Narodowej, Rada przystąpiła do omówienia planu dalszej akcji na dni najbliższe.

Dalszy przebieg akcji Komitetu zostanie ogłoszony w następnym biuletynie.

Odezwa Obywat. Kom. Wykon. Obrony Narod. pow. Radomskiego.

Życie i mienie dla Ojczyzny!

Obywatele miasta Radomia i pow. Radomskiego!

Godzina czynu wybiła. Zbrodniczy wróg wtargnął w granice Rzeczypospolitej, znacząc swój pochód ziem Polskich mordem, gwałtem, pożogą miast i wsi oraz niszczeniem wszystkiego co polskie.

Rada Obrony Państwa wezwała cały naród pod broń!

Jak Polska długa i szeroka ruszają już pierwsze zastępy **armji ochotniczej**, tworzącej się pod dowództwem Jenerała Broni Józefa Hallera.

OBYWATELE! Musimy sobie wszyscy uprzytomnić, musimy to wszyscy zrozumieć, że nadeszła chwila rozstrzygająca.

Nawała bolszewicka, która postawiła sobie za cel zniszczenie Niepodległej Polski i wcielenie jej do „raju“ rosyjskich „czrezwyczajek“ i „sowietów“ — musi się rozbić o zwarty mur piersi polskich. Innego wyjścia niema! Musimy przed całym światem stwierdzić, że należymy do narodu, w którym nawet kobiety i dzieci chwytają za broń, gdy chodzi o naszą najświętszą sprawę o **Wolność**, o **Niepodległość**. Musimy zadokumentować przed światem, że potrafimy rozpalić w sobie taki płomień miłości Ojczyzny, jakiego żaden naród w walce o swoją wolność dotąd nie wykazał.

Raczej śmierć — niż obce jarzmo bolszewickie!

OBYWATELE! Nie wolno nam zwlekać ani jednej godziny. Do spełnienia obowiązku względem Ojczyzny powołany jest **każdy**, kto nie chce aby jego imię sromotą tchórzostwa i hańbą małoduszności okryło się w pamięci potomnych.

Wszyscy zdolni do noszenia broni natychmiast śpieszyć winni w ślad za pierwszemi zastępami ochotników, które już wyruszyły w pole. Wszyscy obywatele winni oddać swoje usługi na potrzeby Organizacji Obrony Państwa.

Powołany pod przewodnictwem Jenerała Hallera Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa ujął w całym kraju ster organizacji zaciągu do armji ochotniczej i rozpoczął akcję pomocniczą w pieniądzach i wszelkich potrzebach materjalnych.

Jako organizacja służąca potrzebie powstania zbrojnego całego narodu, Komitet Wykonawczy zorganizowany jest na wzór wojskowy.

Jenerał Haller zamianował Pełnomocników K. W. Dzielnicowych, Wojewódzkich i Powiatowych.

Na powiat Radomski zamianowany został Pełnomocnikiem Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa Adwokat TADEUSZ BIELSKI, który niezwłocznie kooptował miejscową Radę Komitetu Obrony Państwa. Jednocześnie powołał do życia Sekcje, które zajęły się poszczególnemi działami pracy organizacyjnej w zakresie obrony Państwa. Na gminy powiatu Radomskiego zamianowani zostali pełnomocy gminni, działający pod ścisłym kierunkiem Pełnomocnika Powiatowego. W ten sposób zręby organizacji Obrony Państwa zostały już w naszym powiecie utworzone.

OBYWATELE! Wszyscy którym brak sił fizycznych nie pozwala stanąć w szeregach armji ochotniczej powołani są do czynnej pracy pełnomocniczej w szeregach organizacji obywatelskiej Obrony Państwa.

Stojący w szeregach tej organizacji obywatele winni są do bezwzględnego posłuchu Władzom Organizacji w wykonaniu przyjętych na siebie obowiązków.

Wszelkich informacji udziela Biuro Komitetu Obrony Państwa powiatu Radomskiego — Lubelska 51 w Radomiu.

Ofiary na rzecz Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa przyjmowane są w biurze Komitetu, w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, oraz we wszystkich Bankach w Radomiu i Kasie Pożyczkowej Przemysłowców Radomskich.

Śpieszcie wszyscy, którym Polska jest drogą w szeregi armji ochotniczej.

Zapisujcie się na Pożyczkę Odrodzenia i obrony Państwa.

Składajcie ofiary Obywatelskiemu Komitetowi Obrony Państwa.

Tadeusz Bielski, pełnomocnik Obywatelskiego [illegible]omitetu Wykonawczego na p[illegible] Radomski.
Marjan Arku[illegible]i.
Wawrzyniec [illegible]ewski.
Franciszek F[illegible]
Aleksy Grobic[illegible]
Franciszek Jak[illegible]
Marcin Kalisz[illegible]
Jan Krzeczkowski.
Michał Maluja.
Stanisław Olszyński.
Oktawjusz Rackiewicz.
Ks. B. Ręczajski.
Roman Szczawiński.
Jan Wigura.
Stanisława Wroncka.
Antoni Zakrzewski.

Serca zabiły[illegible]

Na pierwszą [illegible] o powołaniu wszystkich synów Ojczyzny pod broń do sz[illegible]gów Armji Ochotniczej, instytucje i ugrupowania społeczne naszego miasta i powiatu odezwały się nader żywem echem. Poniżej podajemy następujące uchwały:

—o—

Pracownicy Sądowi w Radomiu zebrani w dniu 9 lipca 1920 r. uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

1. Uważając że niebezpieczeństwo grożące Ojczyźnie wymaga czynu zbrojnego jej synów, my funkcjonarjusze sądowi w Radomiu postanawiamy niezwłocznie wstąpić do szeregów armji ochotniczej i oddajemy się do dyspozycji naczelnego Dowództwa.

2) Powołujemy Sędziego Sądu Okręgowego Adama Grzybowskiego na przedstawiciela pracowników sądowych w Radomskim Komitecie Obrony Państwa, jako rzecznika w kierunku opieki nad rodzinami wstępujących do wojska.

—o—

W myśl powyższej uchwały wstąpili dotychczas do szeregów armji czynnej z pośród funkcjonarjuszów sądowych:

1. Kaleński Stefan — notarjusz.
2. Roguski Władysław—notarjusz.
3. Wasilewski Zygmunt — podprokurator.
4. Walewski Tadeusz — podprokurator.
5. Wilczkowski Wacław — podprokurator.
6. Zdzitowiecki Stanisław — sędzia śledczy.
7. Wikiera Eugenjusz — sędzia śledczy.
8. Orski Stanisław—sędzia śledczy.
9. Jagmin Marjan — sędzia pokoju.
10. Bagniewski Leon — sędzia pokoju.
11. Pakosiński Teodor — pisarz hytoteczny.
12. Klimaszewski Jan — st. kancelista S. O.
13. Więckowski Abdon — st. kancelista S. O.
14. Dryl Mieczysław — st. kancelista S. O.
15. Baucz Witold — kancelista.
16. Krzesiński Teodor—kancelista.
17. Szeliga Stanisław—praktykant kanc.
18. Szczucki Stefan — praktykant kanc.
19. Michalski Stanisław — sekretarz sądu pokoju.
20. Białkowski Aleksander — sekretarz sądu pokoju.
21. Leduchowski Eugenjusz — sekretarz sądu pokoju.

Uchwały Księży Radomskich i okolicznych.

Księża z Radomia i okolicy wysłali do Księdza Biskupa Sandomierskiego następującą depeszę:

„Do J. E. Ks. Marjana Ryxa, Biskupa Sandomierskiego.

Duchowieństwo Radomia i okolicy prosi Waszą Ekscelencję o przedstawienie Naczelnemu Dowództwu naszej gotowości służenia Ojczyźnie w charakterze żołnierzy, sanitarjuszów lub kapelanów".

Uchwała Kolejarzy Radomskich.

Pracownicy Kolejowi wszystkich wydziałów, warsztatów i linji w Radomiu w liczbie do 2000, zebrani na wiecu w d. 12 lipca r. b. na hasło „Ojczyzna w potrzebie" stają wszyscy, by złożyć ofiarę czynu i krwi w obronie Rzeczypospolitej.

Oddając się całkowicie do rozporządzenia Naczelnego Dowództwa, wyrażają gotowość wstąpienia do armji ochotniczej oraz do batalionów kolejowych, a także zastąpienia w pracy kolegów, którzy staną w szeregach by położyć życie w obronie zagrożonej Niepodległości i Wolności Ojczyzny.

W oczekiwaniu instrukcji i wskazówek Pana Ministra Kolei oraz, aby ułatwić zadanie Naczelnego Dowództwa, wszystkich kolegów zdolnych do noszenia broni, zebrani powołują do szeregów strzeleckich, a koleżanki do organizowania akcji sanitarnej i pomocniczej.

Odpis.

Uchwały przyjęte na Nadzwyczajnem Ogólnem zebraniu Członków Związku Ziemian w Radomiu w dniu 12 lipca 1920 roku.

I. Zebrani na Nadzwyczajnem Ogólnem zebraniu członkowie Związku Ziemian Oddziału Radomskiego postanowili:

1) Oddać organizację Związku Ziemian do dyspozycji Komitetu Obrony Narodowej w zakresie całkowitej możności Związku oraz wszelkich wymagań Komitetu.

2) Uznać za usprawiedliwione skurczenie działalności dotychczasowej Związku przez usunięcie na plan drugi tych spraw zawodowych, których traktowanie gruntowne nie da się pogodzić z zadaniami dyktowanemi przez sytuację.

3) Upoważnić Zarząd Główny do samodzielnego decydowania we wszystkich sprawach, które rozstrzygać wypadnie w chwili obecnej oraz do wydania zarządzeń obowiązujących zarówno pojedyńczych członków jak i oddziały i do przelewania praw swych na Zarządy oddziałów, a to bez konieczności odwoływania się do statutowych instancji prawodawczych, ilekroć Zarząd uzna odwoływanie się takie za niemożliwe przyczem Zarząd Główny otrzymuje prawo powołania w razie potrzeby do wsółpracy każdego z ziemian, ziemianie zaś zobowiązują się do bezwzględnego posłuchu decyzjom Zarządu Głównego i Zarządu Oddziałowych pod grozą rygorów przewidzianych w statucie.

Zjazd uważa, że podporządkowanie się dyrektywom Związku jest w zakresie świadczeń dla Państwa, w chwili obecnej, obywatelskim obowiązkiem ziemian, niezależnie od tego, czy są członkami Związku. Względem ziemian, uchybiającym obowiązkom obywatelskim, będą publicznie przedsięwzięte kroki w sposób przez Zarząd Związku uznany za właściwy.

II. Zjazd uchwala obowiązkiem wszystkich ziemian, zdolnych do służby wojskowej, jest wstąpienie do wojska. Od obowiązku tego zwolnić może tylko Zarząd Główny Zw. Ziemian, na przedstawienie Zarządu Oddziału, z powodu prac społecznych, zawodowych lub stosunków rodzinnych.

Zgodnie z oryginałem

M. Arkuszewski.

OCHOTNICY!

W dniu 13 lipca r. b. na zebraniu Tymczasowego Komitetu Obrony Narodowej przedstawiciele przemysłu garbarskiego zgłosili uchwałę w sprawie zabezpieczenia bytu rodzin tych robotników, którzy dobrowolnie wstąpią do armji ochotniczej w myśl odezwy Naczelnika Państwa.

Paragr. 1. Robotnicy w stanie kawalerskim pobierać będą 25% pobieranego ostatnio wynagrodzenia.

Paragr. 2. Robotnicy żonaci lub wdowcy, utrzymujący jedną do 3-ch osób, pobierać będą 50 do 60% pobieranego ostatnio wynagrodzenia, zależnie od ilości osób, które robotnik utrzymuje.

Paragr. 3. Paragr. 3. Robotnicy żonaci i wdowcy, utrzymujący 4 i więcej osób, pobierać będą 100% pobieranego wynagrodzenia.

Paragr. 4. Rodzinie robotnika, pełniącego służbę w armji ochotniczej podczas trwania służby przysługuje prawo do wszelkich deputatów aprowizacyjnych.

Paragr. 5. W celu sumiennego wykonania warunków, wyrażonych w paragrafach: 1, 2, 3 i 4 ma być powołana Komisja z fabrykanta i 3 delegatów robotniczych, wybranych przez robotników danej fabryki.

Uwaga. Za członków, będących na utrzymaniu robotnika, pełniącego służbę w armji ochotniczej uważane będą: żony, dzieci nie umiejące zarabiać, t. j. w wieku do lat 14-tu i rodzice niezdolni do pracy nie posiadający żadnych środków utrzymania.

Podpisały firmy: „Karsch", „Ogniwo", „Nowość", Martofel, Tencer i Adler, Wickenhagen, Gutman i Cukier, M. Den, Ajzman, D. Sowa, Rotenberg, „Zgoda", A. J. Den, Piekarski, „Jedność", „Spójnia", „Nadzieja", „Chrom", „Wenus", Umiński, „Ekonomja", Samsonowski i S-ka, S. Adler, „Przyszłość".

Obecni na zebraniu właściciele browarów p.p. Saski i Enda złożyli oświadczenie, że powyższe uchwały uznają dla siebie za obowiązujące.

Na temże posiedzeniu rzemieślnicy radomscy złożyli również oświadczenie, że swym pracownikom ochotnikom wypłacać będą zasiłek pieniężny w wysokości 50% dotychczasowych zarobków.

Komitet wzywa tych pp. przemysłowców, fabrykantów, którzy jeszcze nie powzięli podobnych uchwał, by niezwłocznie dla dobra Ojczyzny to uczynili.

Nad wykonaniem powyższych uchwał, czuwać będzie Komitet Obrony Narodowej.

Tymczasowy Komitet Obrony Narodowej.

Radom, dnia 19 lipca 1920 r.

Uchwała Adwokatury w Radomiu.

Do Komitetu Obrony Narodowej ziemi Radomskiej.

Na skutek odezwy Rady Obrony Państwa do obywateli Rzeczypospolitej z dnia 3 lipca r. b. niżej podpisani adwokaci przy Sądzie Okręgowym Radomskim, mieszkający w Radomiu zgłaszają swoją gotowość do bezpłatnych osobistych świadczeń wojennych w miare sił i możności oddając się do dyspozycji władz wojskowych.

Radom, d. 14 VII 1920 r.

(następują podpisy).

DO SPOŁECZEŃSTWA!

Wódz Naczelny i Rada Obrony Krajowej wzywają wszystkich na ochotnika do szeregów. Tam na froncie nasi bracia, synowie i mężowie w nierównej walce z hordami wroga krew przelewają i giną z ostatnim wezwaniem do nas:

„PRZYBYWAJCIE"!

Na szańce zagrożonej Ojczyzny, na front krzepić ducha i siły obrońców!

Azali w bezmyślności czekać chcecie na przypływ fali bolszewickiej i w nędzny sposób ginąć pod murem od kul czrezwyczajek, komunistów, na hańbę, na wstyd, na smutną dolę naszą, dzieci i żon waszych?

Azali pragniecie tej chwili napływu czerwonego wroga, kiedy jedni z nas ze strachu, inni z rozpaczy, a jeszcze inni dla widoków upodlą duszę swoją na usługach bolszewickich.

A gdzież wtenczas znajdziesz nieszczęsny ojcze rodziny, biedna rodzino, biedne córki i żony nasze, gdzie i u kogo znajdziecie sprawiedliwość w niemej rozpaczy waszej na widok krzywd i grozy bolszewickiej.

Na szańce więc zagrożonej Ojczyzny, do broni co tchu, do broni!

My, nauczyciele szkół powszechnych, wychowawcy waszych dzieci, odczuwając grozę położenia, stajemy w pierwszych szeregach, jako ochotnicy, spieszcie za nami.

Komitet Nauczycielski Szkół Powszechnych Okręgu Radomskiego:

Pęczalski Marjan, Zakrzewski Antoni, Bodalski Bronisław, Paczyński Kazimierz, Jackowska Władysława, Dobrzańska Apolonja, Saski Wacław, Blicharski Wacław, Tatarówna Anna, Romb Franciszek.

Nauczycielstwo fundusz zebrany na wycieczki przekazało Kom. Obr. Narodowej.

Opodatkowało się jednorazowo po 50 marek na żołnierza polskiego zebrało złote i srebrne rzeczy, które oddano do Pol. Kraj. Kas. na rzecz Skarbu P. Gremjalnie zapisało się na członków Czerwonego Krzyża.

Zaofiarowało swoją pracę we wszystkich biurach ażeby zastąpić siły męskie, przyrzekło pracować za kolegów idących na front.

Uchwała nauczycielstwa szkół średnich.

Na walnem zebraniu nauczycielstwa szkół średnich w Radomiu zapadła uchwała, mocą której wszyscy nauczyciele szkół średnich zobowiązali się dać swój czynny udział do armji polskiej począwszy od 17 aż do 43 roku życia.

Tym i wszystkim podobnym: „Cześć“.

Uchwała Sejmiku pow. Radomskiego.

W dniu 18 lipca Sejmik ofiarował 800 par kamaszy do dyspozycji pełnomocnika Komitetu Obrony Narodowej p. Tadeusza Bielskiego.

Uchwalono doraźną składkę i członkowie sejmiku ofiarowali składkę 2665 marek wręczono p. Bielskiemu, pracownicy biurowi, niewyłączając kobiet oddali się do rozporządzenia Komitetu Obrony Państwowej z tem, że wydział powiatowy określi kto z pracowników jest niezbędny do prowadzenia binr. Zakwalifikowano 7 mężczyzn do służby wojskowej, którzy już wstąpili w szeregi armji polskiej, pozostali pracownicy pracę idących do wojska rozebrali bezinteresownie przez siebie. Kobiety pozostawione są do dyspozycji instytucji, mających związek z Obroną Państwową. Wszyscy pracownicy zobowiązali się opodatkować: w stosunku 5 proc. pobierający do 3000 pensji i 10 proc. pobierający wynagrodzenie powyżej 3000 mk.—wszystko na rzecz żołnierza.

Postanowiono utworzyć Komitety gminne Obrony Państwowej, mające prowadzić akcję powyższą. Kierownicy Komitetu będą mianowani oficjalnie przez pełnomocnika Komitetu Obrony Państwowej p. Tadeusza Bielskiego.

Wydział Radomskiego Sejmiku Powiatowego, d. 20/VII 1920 r. № 1501, Radom.

Do Pana Pełnomocnika Komitetu Obrony ~~Państwowej~~ pow. Radomskiego.

Niniejszem Wydział Powiatowy ma honor zakomunikować, że Sejmik Radomski na nadzwyczajnem zebraniu plenarnem w dniu 18 lipca r. b. postanowił jednogłośnie dla organizującej się armji ochotniczej w powiecie Radomskim — ofiarować ośmset par kamaszy, które są do dyspozycji pełnomocnika Obrony Państwowej.

Przewodniczący *Bratkowski.*

Sekretarz *Przyjałkowski.*

LISTA

maturzystów i uczniów Seminarjum Nauczycielskiego Państwowego, którzy wstąpili do armji ochotniczej.

1. Piwnicki Juljan.
2. Giersz Stanisław.
3. Zasada Ignacy.
4. Dobrzeniecki Marjan.
5. Liwie Stanisław.
6. Kwarciński Tadeusz.
7. Jaworski Marjan.
8. Dobrzański Kazimierz.
9. Tyzner Marjan.
10. Pawiński Lucjan — nauczyciel.
11. Dąbek Feliks — nauczyciel.
12. Jackowski Feliks—maturzysta.
13. Missol August — nauczyciel.
14. Saski Wacław — nauczyciel.
15. Lipko Kazimierz — nauczyciel.
16. Szpaderski Jan — nauczyciel.
17. Wróblewski Adam—nauczyciel.
18. Zieliński Czesław—nauczyciel.
19. Blicharski Wacław— nauczyciel
20. Łuba Kazimierz — nauczyciel.
21. Wrona Jan — nauczyciel.
22. Mroczkowski Edward — naucz.
23. Czyżewski Walenty — naucz.
24. Szczepanik Grzegorz — naucz.
25. Szymański Jan — nauczyciel.
26. Pol Jan.
27. Kamosiński Jan.
28. Gruszczyński Piotr.

Maturzyści szkoły Realnej.

1. Cygler Jan.
2. Wojciechowski Edward.
3. Piekarski Kazimierz.
4. Zakrzewski Włodzimierz.
5. Kowalski Jerzy.
6. Gocman Rubin.
7. Białkowski Stefan.
8. Mirecki Stanisław.

Uczniowie szkoły Realnej.

1. Piotrowski Stefan.
2. Więckowski Janusz.
3. Wojciechowski Antoni.
4. Fokt Kazimierz.
5. Kownas Zygmunt.
6. Fortini Stanisław.
7. Mączyński Kazimierz.
8. Bystrzanowski Roman.
9. Grabarek Jerzy.
10. Rusinowicz Bronisław.
11. Stanik Jan.
12. Jakaczyński Antoni.
13. Ofiara Kazimierz.
14. Drabikowski Józef.
15. Woyniłłowicz Czesław.
16. Dąbkowski Feliks.
17. Pietkiewicz Tadeusz.
18. Szewczyk Wacław.
19. Gocel Stanisław.
20. Czarnecki Czesław.
21. Mąkosa Leon.
22. Smogorzewski Celestyn.
23. Morczykowski Mieczysław.
24. Grzywacz Marceli.
25. Sejdziński Seweryn.
26. Jabłoński Władysław.
27. Borenstejn Moszek.
28. Michalski Jerzy.
29. Trzebiński Stanisław.
30. Łasiewicki Stefan.
31. Kaczmarski Marjan.
32. Orłowski Mieczysław.
33. Pikulski Józef.
34. Adamczyk Stanisław.
35. Adamczyk Władysław.
36. Kaczmarek Wacław.
37. Cymbalista Zelman.
38. Macinkiewicz Stanisław.
39. Trybulski Kazimierz.
40. Szokalski Michał.
41. Kownas Stanisław.
42. Hohendorf Eugenjusz.
43. Styler Józef.
44. Ptaszyński Stanisław.
45. Molecki Stanisław.

Uczniowie gimnazjum Państwowego.

1. Grajewski Władysław—maturz.
2. Kański Henryk.
3. Jakubowski Marjan.
4. Domański Juljusz.
5. Deja Józef.
6. Kucharski Stanisław.
7. Kapusta Antoni.
8. Olszakiewicz Kazimierz.
9. Pułka Bronisław.
10. Karbownicki Stanisław.
11. Peński Józef.
12. Kwieciński Bronisław.
13. Rosman Wacław.
14. Rudnicki Jan.
15. Swinarski Władysław.
16. Szeliga Stanisław.
17. Krzesiński Tadeusz.
18. Pajewski Witold.
19. Grzmil Juljan.
20. Staczyński Wandalin.
21. Zabrzuch Stanisław.
22. Indrasik Piotr.
23. Ciach Jan.
24. Wojciechowski Wacław.
25. Barański Marjan.
26. Oko Józef.
27. Szafrański Bronisław.
28. Kwiecień Leon.
29. Szczerbiński Mieczysław.
30. Walkiewicz Jan.
31. Pełczyński Marjan.
32. Podgórski Marjan.
33. Konczak Kazimierz.
34. Jabłoński Wacław.
35. Lenc Adalbert.
36. Niewiarowski Michał.
37. Ładecki Jerzy.
38. Mielczarski Sylwester.
39. Kwiecień Stanisław.
40. Kwiecień Józef.

Szkoła Rzemieślnicza.

1. Bielawski Stanisław.
2. Grabowski Marjan.
3. Marjański Eugenjusz.

DO BRONI!

Nadesłano nam odezwę jenerała Hallera do włościan kółkowców.

„Do braci włościan-kółkowców!—

Czy wiecie wy, bracia kółkowcy, że wróg wolności Polski zagraża. Czy wiecie wy, że Wilno zajęte przez nieprzyjacielskie wojska, że Lwów zagrożony; a gdy Lwów padnie, naoścież wrota do Warszawy otwarte. Znacie mnie jako kółkowca, który was zachęcał w czasie pokoju do jednoczenia się w kooperatywy wiejskie, znacie mnie jako inspektora z wykładów na kursach rolniczych, hodowlanych i mleczarskich, znacie mnie jako organizującego Legjony, znacie mnie jako jenerała wojsk polskich.

Patrzcie więc wraz ze mną w oczy niebezpieczeństwu i brońcie Matki-Ojczyzny, brońcie Ziemi waszej, brońcie chat waszych i wiary i mienia i ognisk waszych i życia waszych rodzin i czci waszych kobiet i wiary naszej świętej!

Wprawdzie macie obecnie żniwa, piękne plony zebrać musicie, ale wróg zagraża i gdy strzecha nad głową się pali, wtedy rzucasz wszystko i bierzesz kubeł wody, by ogień ugasić!

Otóż i teraz strzechy nasze na kresach w ogniu wojny i zniszczenia, a bolszewik nie oszczędza nikogo, kto polak i chrześcijanin.

Niechajże zostają doma starsi gospodarze i kobiety, a młodzi waszej broń dajcie w ręce, by broniła wolności Polski.

podp. (—) *Józef Haller,*
jenerał broni,
inspektor jeneralny Armji Ochotniczej.

Odpis.

DO BRONI NA KOŃ!

Granicom Rzeczypospolitej zagrażają konne hordy bolszewickie. Życie i mienie naszych braci kresowych w niebezpieczeństwie. Matka—Ojczyzna woła dziś głosem wielkim „do broni“ czy słyszycie ten głos Synowie Polski? potomkowie rycerskiego Narodu?

W myśl rozkazu Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza 6 pułku ułanów otrzymał zaszczytne polecenie sformowania ochotniczego pułku konnego.

Wzywamy wszystkich ochotników z Okręgu Generalnego Kielce, którzy kiedykolwiek służyli przy kawalerji lub którzy umieją władać koniem i w możności przyprowadzenia konia, którego Rząd odkupi z prawem pierwokupu przez właściciela, do ochotniczego zgłoszenia się przy szwadronie zapasowym 6 pułku ułanów w Będzinie.

Ochotnicy zgłaszać się mają o ile możności w uzbrojeniu a conajmniej w butach, z bielizną, które Skarb Państwa od ochotników odkupi.

Będzin, dnia 9 lipca 1920 r.

Łobaczewski Wł.
podpułkownik i Dowódca Szwadronu zapasowego 6 pułku ułanów i Garnizonu w Będzinie.

Za zgodność:
Wolden,
por. adjutant.

Za zgodność:
Wiktor,
por.

Ochotnicy mają się zgłaszać w Dowództwie Garnizonu, Radom, ulica Lubelska L. 52 skąd zostaną odesłani na koszt Państwa do Będzina.

WIEŚ DLA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.

Cicha wieś polska. Ludziska wczesnym rankiem są już na nogach u pracy zwykłej, codziennej, a ledwo zmierzch już kładą spracowane członki na zasłużony spoczynek.

Rzadko kiedy zabłądzi do wsi polskiej gazeta. Raz na tydzień...

A wypadki dziejowe pędzą wciąż wdal, a życie nie staje na miejscu... Cicha wieś polska... Wczesnym ranrankiem, raźnym jak na 82-u letniego starca, idzie do wsi polskiej — weteran. Idzie weteran—podporucznik wojsk polskich, w tej szarży mianowany przez Naczelnika Państwa — idzie po to, by zbierać składkę — na żołnierza polskiego. Cóż — surmy bojowe zagrały na apel, Matka — Ojczyzna zagarnęła całą młódź polską, co żywe, silne i zdrowe idzie na bój—stary weteran—radby, ach, jakby rad!... Niechże choć będzie wielkim jałmużnikiem polskim — więc idzie przez wieś — zagląda od chałupy do chałupy i żebrze — na żołnierza polskiego!

I oto przeszedł wieś Dzierzków... I użebrał nieomal 6000 marek! Cześć Mu i cześć ludziom „dobrej woli i dobrego serca“! Nazwisko weterana Jabłoński Edward a nazwiska ofiarodawców następne: Ludwik Kutkowski 500 marek, Jan Makszu 400, Jan Flont 100, Franciszek Salwik 41, Paweł Płatos 200, Ignacy Gawełek 200, Katarzyna Maksym 600, Stanisław Starzyński 100, Jan Ziemski 100, Jan Krejmer 100, Jan Flont 100, Jan Nosowski 40, Paweł Sobolewski 50, Ignacy Kłonowski 100, Jan Kłonowski 100, Franciszek Mizera 100, Jan Kołodziej 150, Piotr Bator 200, Józef Starzyński 100, Jan Grzebała 40, Stanisław Jasak 100, Wojciech Doliński, 100, Jan Szewczyk 100, Adam Spilski 40, Marjanna Szypczyk 100, Marjanna Kuchta 40, Edward Wociakowski 200, Jan Sarnecki 80, Antoni Flont 100, Józef Bator 100, Stanisław Stachowicz 100, Franciszek Czajka 100, Józef Kutkiewicz 500, Stanisław Stachowicz 100, Jan Skorza 100, Mateusz Skorza 100, Władysław Idzikowski 100, Józef Makarski 20, Wojciech Dworakowski 40, Józef Mikulski 20, Wojciech Stachura 100, Marjanna Płatos 100, Konstanty Mackowski 100, Bezimiennie 50, Józef Plenkiewicz 100, Stanisław Sowiński 50.

Składka niniejsza zbierana przez pana Edwarda Jabłońskiego z pomocą obywateli miejscowych z Dzierzkowa Jana Flo[illegible]a i Józefa Kutkowskiego. Ws[illegible]ska! Obudź się z letargu i tych [illegible]rych synów polskiej ziemi chcie[illegible]ladować! Niech nie będzie Ci[illegible]a ziemia, która Cię karmi i [illegible], niech Ci nie będzie ob[illegible] żołnierz, co ze krwi i kości twej przecież, niech nie będzie obojętną dla Ciebie jego krew i jego rany... Przyjdź — o cicha, piękna, dobra wsi polska, przyjdź z wydatną pomocą polskiemu żołnierzowi i, gdy [illegible] do wrót twoich zapuka „Weteran 1863 roku“ i zapyta: „Czy jesteś mój bracie“? Ty odpowiedz, jak na apel, nie już za siebie, ale wspólnie, zwyczajnie i poprostu „Jesteśwa“! Dalej! kto żyw niech spieszy z ofiarami na żołnierza polskiego, a Matka—Ojczyzna i kraj zapłacą mu za to sowicie! „Co dasz ubogim — Synu mój, nie zginie“!

A najuboższą w tej chwili jest twoja Ojczyzna!...

Ks. Seweryn Bielski.

W Lipcu 1920 r.

Co szykują bolszewicy dla gospodarzy-włościan.

Mamy przed sobą rozkaz, wydany przez władze bolszewickie okręgu kijowskiego d. 22 maja r. b. (№ 69), a ogłoszony d. 29 t. m. w „Izwiestjach“ bolszewickich (№ 266).

Zatem urzędowy dokument. Straszny, szatański. Niechże wiedzą wszyscy co nas czeka, jeżeli nie zdobędziemy się na najwyższy wysiłek, aby wroga odeprzeć. Jak widać z onego dokumentu, nie oszczędzony będzie chłop-gospodarz, o jego wymordowaniu doszczętnem najpierw się nawet ze szczególnym naciskiem mówi. A nasi bezrolni? Ci ustąpią miejsca „biedocie“ bolszewickiej, bo to dla tej „biedoty“ przedewszystkiem przeznaczona jest ziemia polska.

Nie będzie litości: ani dla chłopa, ani dla pana, ani dla robotnika i rzemieślnika, ani dla inteligenta.

Nas wszystkich, że jesteśmy polakami, bolszewicy chcą wytępić.

Tak oni, bolszewicy, chcą uczynić, tak jednak nie będą mogli uczynić, bo staniemy w obronie już nie tylko państwa, lecz poprostu bytu narodowego wszyscy.

Rzecz w tem, żebyśmy stanęli już teraz z własnej ochoty, a nie czekali, aż będziemy musieli stanąć z musu: albowiem i tchórzliwi niech zrozumieją, jako ucieczki niemasz.

Oto wyjątki z rzeczonego rozkazu bolszewickiego:

„Ostatnie wypadki na różnych odcinkach polskich frontów, nasze stałe posuwanie się w głąb okolic polskich i wzrastający opór polaków zmuszają nas do dania wskazówek robotnikom partyjnym co do organizowania władz sowieckich w pomienionych odcinkach.

Niezbędne jest, biorąc pod uwagę doświadczenia, nabyte w tej wojnie domowej, zabrać się do bezlitośnej i bezwzględnej walki z całą polską ludnością przez jej zupełną eksterminację — czyli jej doszczętne wymordowanie. Żadne kompromisy są niedopuszczalne. Dlatego należy:

1) Zastosować masowy teror przeciwko zamożnym włościanom, wybijając ich do nogi; zaczem zastosować masowy teror względem ogółu polaków, biorących jakikolwiek udział w walce przeciwko władzy sowietów.

2) Skonfiskować zboże i zmusić do zwiezienia na wskazane punkty. To stosuje się zarówno do zbóż, jak do całej produkcji rolnej.

3) Wszystkimi sposobami postarać się o udzielenie pomocy emigrującej do Polski biedocie rosyjskiej, organizując kolonizację, gdzie tylko można.

4) Zrównać tego rodzaju kolonistów z polakami pod każdym względem.

5) Przeprowadzić zupełne rozbrojenie, skazując na rozstrzelanie każdego, u którego znaleziono chociażby jeden ładunek, po upływie termina dobrowolnego składania broni.

6) Zostawić zbrojne oddziały w polskich wsiach i miasteczkach, aż do ugruntowania w nich zupełnego porządku.

7) Wszyscy komis[illegible] wyznaczeni do administrowania, [illegible] wykazać najwyższy stopień su[illegible]ści i powyższe punkty bezwz[illegible]dnie urzeczywistnić.

8) Wszystkie „czrezwyczajki", pracujące w zajętych przez nas miejscowościach, mają być pięciokrotnie zwiększone. Komisarzami „czerezwyczajek" mają być ludzie przeważnie ze środkowej Rosji.

Sowiecki komitet centralny ma się zająć wypracowaniem metod i sposobów jaknajśpieszniej kolonizacji ziem polskich biedotą, przedewszystkiem rosyjską i łotyską".

Nowy gabinet polski.

Skład nowego gabinetu przedstawia się następująco:

Poseł **Wincenty Witos**, *premier*.
Poseł **Ignacy Daszyński**, *zastępca premiera*.
Poseł **Skulski**, *sprawy wewnętrzne*.
Eustachy Sapieha, były minister, *sprawy zewnętrzne*.
Kazimierz Bartel, były minist. *kolej*.
Poseł **Władysław Grabski**, *skarb*.
Stanisław Śliwiński, były minister, *aprowizacja*.
Edward Pepłowski, *praca*.
Gabryel Narutowicz, były minister, *roboty publiczne*.
Czesław Chrzanowski, były minister, *przemysł i handel*.
Juljusz Poniatowski, *rolnictwo*.
Władysław Kucharski, były minister, *była dzielnica pruska*.
P. Leśniewski, były minister, *wojna*.
Stanisław Nowodworski, *sprawiedliwość*.
Poseł **Rataj**, *oświata*.
Poseł **Władysław Stesłowicz**, *poczta*.
Ministerstwa *sztuki, kultury i zdrowia publicznego* pozostają w ręku dotychczasowych kierowników: D-ra **Chodźki i Jana Heuricha**.

„Kurjer Warszawski" № 200 z d. 21 lipca 1920 r. podaje taką wiadomość:

„Naczelnik państwa otrzymał następujący list ochotnika:

Naczelny Wodzu!

Ty, któryś walczył za Ojczyznę, wiesz jak to boli, gdy trzeba siedzieć w domu, a Ojczyzna wzywa.

Ja, urodzony w 1904 roku, dnia 2 lutego, pragnąłem wstąpić do Armji Ochotniczej, lecz ponieważ brakuje mi do lat 17 miesięcy 6, przeto nie przyjęto mnie do wojska bez pozwolenia rodziny. Gdym się udał po pozwolenie, rodzina, która powinna mnie zachęcać do bronienia Ojczyzny, nie dając mi pozwolenia, zagroziła wypędzeniem z domu. Ale wolę nie mieć rodziny, a mieć Ojczyznę.

Rozważ to dobrze, Naczelniku Państwa i Naczelny Wodzu Armji Polskiej i daj mi pozwolenie do wstąpienia do wojska, albowiem nie mam nikogo.

Ty będziesz mi Ojcem, a Ojczyzna Matką.

Proszę bardzo o przyjęcie mnie do konnicy polskiej.

Wierny do śmierci Tobie i Ojczyźnie."

Weterani tworzą pułk ochotniczy swojego imienia.

Komitet Centralny Weteranów 63 roku Obrony Narodowej wysłał 15 lipca do p. Józefa Wojdackiego, weterana 1863 r. i przewodniczącego Koła weteranów radomskich następującą odezwę, którą tu „in extenso" podajemy:

Do Stowarzyszenia Weteranów 1863 r. w całej Polsce.

Gdy prasa polska obwieściła, że Ojczyzna w niebezpieczeństwie i że wskutek tego utworzona została Rada Obrony Narodowej, Zarząd Stowarzyszenia Weteranów 1863 r. na posiedzeniu nadzwyczajnem postanowił wysłać delegatów do Jenerała Hallera z oświadczeniem, że Weterani, oddając się do Jego dyspozycji, pragną utworzyć w Warszawie Komitet Centralny Weteranów 1863 r. Obrony narodowej i powołać do życia Komitety prowincjonalne, których zadaniem byłaby energiczna akcja werbunkowa, tudzież zbieranie ofiar na żołnierza.

Jenerał Haller, podziękowawszy delegatom za te gotowość weteranów rozpoczęcia powyższego dzieła, które uznał za wyjątkowo pożyteczne ze względu na sympatję, jaką żywi naród dla weteranów 1863 r. dodał zarazem, że utworzonym przez nas kompanjom liczącym po 100 ochotników piechoty i 60 kawalerzystów możemy nadawać miano „Kompanji weteranów 63 roku".

W następstwie takiej rezolucji Jenerała Hallera, zwołane ad hoc walne zebranie weteranów wybrało Komitet, którego biuro mieści się w domu przy ulicy Trębackiej № 2.

Komunikując o powyższem Szanownym Kolegom, Komitet Centralny prosi Was o jaknajszybsze zorganizowanie Komitetu Weteranów 1863 r. Obrony Narodowej w Radomiu ku celom powyżej wyszczególnionym i o skoordynowanie jego czynności z na szym Komitetem centralnym.

Nie wątpimy, że rozwinięcie jaknajenergiczniejszej akcji werbunkowej, byłoby dla nas wielką pociechą i chlubą, gdyby, dzięki staraniom i zabiegom naszym powstał z zebranych przez nas kompanji w całym kraju choć jeden kompletny pułk imienia Weteranów 1863 r.

Dodać tu musimy, zgodnie z zastrzeżeniem Jenerała Hallera, *że od ochotników wymagać należy całych butów i bielizny — resztę dadzą Władze Wojskowe.*

O liczbie zapisanych w Komitecie waszym ochotników, pzosimy zawiadomić nasz Komitet ze względu, że jesteśmy w bezpośrednim kontakcie z Inspektoratem Obrony Narodowej.

Co się tyczy zebranych składek, to te, po ogłoszeniu ich w odpowiednich dziennikach prowincjonalnych, najwłaściwiej byłoby przesłać do naszego Komitetu centralnego, który będzie je ogłaszał w pismach warszawskich wraz z ofiarami zebranemi w stolicy, żeby w ten sposób wykazać narodowi rezultat ogólny usiłowań Komitetów weteranów 1863 r. w całym kraju.

Szef biura Komitetu
(podp.) *Z. Rogalski*.
Prezes Komitetu
(podp.) *J. A. Święcicki*.

Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Metalowych.

Adr. telegr.: „Metalowcy Warszawa".
Telefon 222-44.
№ 2343. Warszawa, d. 14 lipca 1920 r.
Chmielna 2.

Zarząd Stowarzyszenia Przemysłowców Metalowych na posiedzeniach w d. 8 i 9 b. m. uchwalił następującą akcję wywołaną nakazem chwili obecnej:

1) Opodatkowuje się fabryki metalowe **po 500 marek od robotnika** zatrudnionego w fabryce w d. 1 lipca r. b., co uczynić winno 5,000,000 marek na rzecz armji ochotniczej jenerała Hallera i upominki dla żołnierzy, walczących obecnie na froncie.

2) Dla pracowników fabrycznych, przyjętych do służby frontowej zostaje ustalona pomoc następująca:

a) przy wystąpieniu z fabryk wypłacić robotnikom jednorazowy zasiłek w wysokości 5,000 mk.,

b) rodzinie ochotnika lub poborowego, utrzymywanej przez niego, wypłacać zapomogę podług norm rządowych,

c) zapewnia się ochotnikowi i poborowemu powrót na stanowisko, które opuścił dla służby frontowej,

d) inwalidowi zapewnia się pierwszeństwo przy obsadzaniu posad odpowiednich w fabrykach stowarzyszonych,

e) rodzinie, utrzymywanej przez poległego, wypłaca się jednorazowy zasiłek w razie śmierci ochotnika 50,000 mk., poborowego zaś 25,000 mk.

Uchwały powyższe zapadły jednomyślnie, obowiązują wszystkich Stowarzyszonych pod rygorem wydalenia ze Stowarzyszenia i zerwania wszelkich z niestosującą się fabryką stosunków.

Wpłaty, wynikające, z p 1, należy wnieść do kasy Stowarzyszenia, opłacić lub przekazać do Oddziału Warszawskiego Banku Związku Spółek Zarobkowych Jasna 1, na rachunek Stowarzyszenia Przemysłowców Metalowych № E. 695 A. **przed 20 lipca r. b.**

Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Metalowych Królestwa Polskiego.

Miejscowe odlewnie są członkami Stow. Zawod. Przem. Metalowego, powyższa zatem uchwała jest dla nich obowiązującą.

Kwesta w dniu 22 lipca urządzona przez pp. artystów Radomskiej filji Z. A. S. P. na potrzeby Armji Ochotniczej dała następujące rezultaty ogółem: 18494 Mar. 19 fen; 16 kor. 40 hal.; 18 rub. 50 kop. w srebrze netto.

Sumy powyższe zostaną przesłane przez Związek artystów całkowicie do Banku Polskiego na rachunek Radomskiego Komitetu Obrony Państw. Jeżeli się weźmie pod uwagę dzień powszedni. Suma zebrana świadczy pięknie o energji, którą organizatorowie włożyli w swoją akcję pomocy zagrożonej Ojczyznie.

Otwarcie worków i obliczanie było przeprowadzone w obecności delegata Komitetu Obrony; protokół przechowuje się w biurze sekretarjatu.

Wezwanie. Organizacje i stowarzyszenia które powzięły uchwały o stanowisku swojem względem werbunku ochotników i opieki nad rodzinami ich proszone są o zakomunikowanie niezwłocznie takowych pod adresem sekretarjatu (Lubelska 51) dla umieszczenia w następnym numerze biuletynu.

Wiec Radomski.

W niedzielę d. 25 lipca odbył się w Radomiu wielki wiec, zorganizowany, w szeregu czterech innych wieców i zebrań w tym dniu w powiecie przez Komitet Obrony Narodowej. Olbrzymia sala „Corso" nie mogła pomieścić wszystkich chcących uczestniczyć w manifestacji narodowej na rzecz Armji Ochotniczej i Rady Obrony Państwa. Przewodniczył członek Radomskiego Komitetu wykonawczego Obrony Narodowej p. Okt. Rackiewicz. Przemawiali: prof. M. Małuja, który w blisko godzinnej mowie dał szczegółową analizę naszej sytuacji politycznej i zaznajomił słuchaczy z zasadniczemi rysami zarazy bolszewickiej; następnie przemawiali, malując gorącemi barwami grozę samowładztwa katowsko-bolszewickiego, pp. J. Wigura, St. Wroncka i p. Porębski.

Wiec uchwalił następującą rezolucję:

„Wobec niebezpieczeństwa najazdu bolszewickiego na nasze ziemie polskie, zebrani na wiecu mieszkańcy Radomia w liczbie 2000—ślubujemy i postanawiamy bronić naszej Ojczyzny, naszej ziemi, naszych świątyń, naszych rodzin do ostatniej kropli krwi. Wzywamy wszystkich mężczyzn w wieku 17 — 42 lat, którzy jeszcze nie zostali powołani pod broń z rozkazu Rządu, aby stawili się w najbliższym urzędzie poborowym do Armji Ochotniczej Jenerała Hallera. Tych, którzy zostaną, wzywamy, aby rozciągnęli opiekę i dostarczali pomocy w naturze lub pieniądzach rodzinom ochotników, idących na front. Postanawiamy zapisywać się na Pożyczkę Odrodzenia; wzywamy wszystkich mieszkańców Radomia będących w posiadaniu broni wojskowej, aby nie zwlekając złożyli ją w dowództwie garnizonu na potrzeby obrony. Wzywamy wszystkich, którzy ukrywają się przed poborem, lub uciekli z wojska, aby przed 4 sierpnia stawili się do szeregów, przypominając im o świętym obowiązku bronienia Ojczyzny i wyjaśniając, że w myśl dekretu nie będą karani o ile stawią się dobrowolnie. Wyrażamy cześć i podziw bohaterskiej Armji Polskiej i Jej Naczelnemu Dowództwu. — Niepodległa wielka Rzeczpospolita Polska niech żyje!"

Po uchwaleniu tej rezolucji, przyjętej z wielkim zapałem, zebrani śpiewając Rotę opuścili salę i ze śpiewem przeszli parotysięczną masą na plac 3 Maja gdzie pochód się rozwiązał.

WEZWANIE.
Pełnomocnik Komitetu Obywatelskiego Obrony Państwa na powiat Radomski. Uprasza wszystkie instytucje, które się opodatkowały względnie powzięły uchwały dotyczące Komitetu, ażeby zawiadomiły o tem K. O. O. P. Lubelska 51.

Komitet Obrony Narodowej podaje do powszechnej wiadomości, że wszelkie składki i ofiary przyjmują w Radomiu:

Bank Państwa (P. K. P.).
Kasa Przemysłowców Radomskich.
Bank Handlowy Warszawski.
Bank Handlowy Łódzki.
Bank Zachodni.
Bank Spółek Zarobkowych.
Bank Rysko-Piotrogrodzki.
Biuro Komitetu — Lubelska 51.
Bank Związku Ziemian.
Bank Ziemiański.

Pożyczka „Odrodzenia Polski".

Na pożyczkę „Odrodzenia" księża w Radomiu i najbliższej okolicy złożyli już 260 tysięcy marek.

Niechże przykład pociągnie wielkie masy tych, co dużo posiadają i tych co posiadają stosunkowo niewiele.

Ratujmy Matkę-Ojczyznę!

Rzeczy wartościowe, jak złoto, srebro, pieniądze, składać można na ręce pełnomocnika Komitetu Obrony Państwowej p. mecenasa Tadeusza Bielskiego Biuro Komitetu ul. Lubelska l. 51.

Składajmy co kto może! *X. S. B.*

Za Redaktora: Michał Małuja. Druk J. Grodzicki i S-ka—Radom. 16554—711—20.